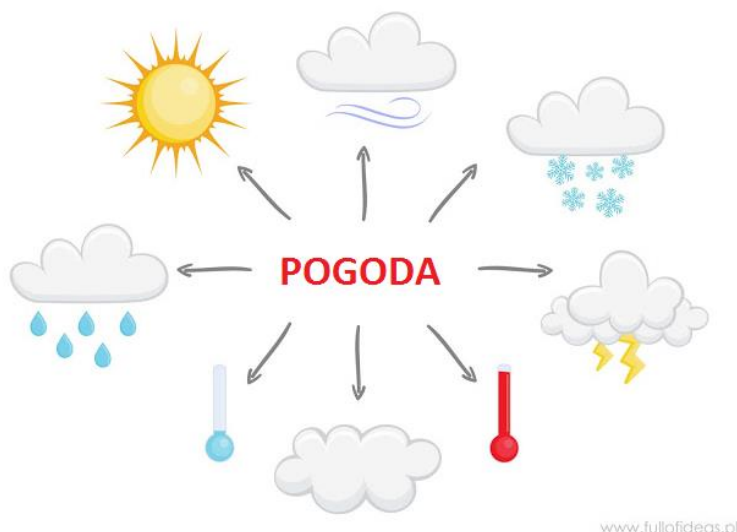


## Świetlicowe zajęcia zdalne: „Pogoda wiosenna”

Kochani Uczniowie,

niestety w tym tygodniu pogoda nas nie rozpieszcza. Choć jak dobrze wiecie, do oznak wiosny należą rosnące temperatury, dłuższe dni, bywa i tak, że na zewnątrz rozpętują się burze, a temperatura wcale nie jest wysoka. Zachęcamy więc do umilenia sobie tych nieprzyjemnych chwil i skorzystania z propozycji zdalnych zajęć świetlicowych. Te, które prezentujemy dzisiaj, dotyczą właśnie... pogody ☺.



### Propozycja 1.

Zgadywanki. Ich prawidłowe rozwiązania podajemy na następnej stronie.

Widzisz je za dnia, nie widzisz w nocy. Zimą grzeje słabo, latem z całej mocy.

Spada z chmury na ziemię – kap, kap.

Gdy tak się dzieje, parasolkę złap.

Gdy niebo się chmurzy, a czasem w czasie burzy, pojawia się nagle jasny znak na niebie -  
musisz wtedy uważać na mnie i na siebie.

Szumi, gwizdże, czasem gna. Skąd i dokąd? Kto go zna? Dmucha, szarpie, czasem rwie. Po co? Za co? Kto to wie?

Kiedy błyska, kiedy ulewa, kiedy wichur łamie drzewa, to jest znak, że idzie duża, wielka, straszna, groźna....

Odpowiedzi: słońce, deszcz, piorun, wiatr, burza

### Propozycja 2.

Nie zapominamy o języku angielskim! Sprawdźcie, czy potraficie przetłumaczyć podane niżej zwroty. Ułatwią Wam to obrazki.



### Propozycja 3.

Przeczytajcie tekst autorstwa Marii Kownackiej zamieszczony na kolejnej stronie i spróbujcie odpowiedzieć na pytania.

Ilu synów miała mama pogoda?

Czy byli do siebie podobni?

Czy wiatr może wyrządzić szkody? Jakie?



Maria Kownacka

## O czterech synach mamy pogody

Była sobie mama pogoda – wspaniała,  
piękna i wiecznie młoda! Miała czterech  
synów – wiatrów.

**Wiatr północny** – mroźny i mocny – zimą  
przelatywał, tumany śniegu podrywał, dął, podnosił  
zamiecie, zawieja hulalała po świecie!



**Południowy** – zabijaka – prześcigał  
w locie najszybszego ptaka. Mieszkał nad morzem  
błękitnym, był szalony i zbytny\*. W rozpędzie  
przeskakiwał poprzez szczyty Tatr, a ludzie wtedy  
wołali: Wieje halny wiatr! Ale czasami wiał łagodnie  
i kwiaty pyłkiem zapylał, było słonecznie,  
pogodnie, huśtał nad kwiatem motyla.

**Wschodni wiatr** matki nie słuchał i suszą na pola  
dmuchał. Leciał od strony, skąd słońce wschodzi;  
gdy wiał za długo – roślinom szkodził...



**Zachodni** leciał znad wielkich mórz – dużo wilgoci  
ze sobą niósł. Kto chce, niech spyta mądrego dziada –  
jak wiatr zachodni – wtedy deszcz pada!

\* zbytny – taki, który lubi żarty, figle.

### Propozycja 4.

Wykonajcie dowolną metodą (wykorzystując kredki, ołówki, farby lub kolorowy papier) pracę plastyczną prezentującą dzisiejszą pogodę.

Miłego dnia życzą wychowawcy świetlicy.